

Sygn. akt V KZ 25/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **M. D.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 lipca 2019 r.,

zażalenia wnioskodawcy,

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt II AKa [...],

w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia prawomocnego wyroku

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 2 lipca 2009 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 13 lutego 2009 r., sygn. akt III Ko [...], którym zasądzono na rzecz M. D. kwotę 4500 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie o sygn. akt VI K [...] Sądu Rejonowego w S..

W dniu 27 września 2018 r. do Sądu Apelacyjnego w [...] wpłynął wniosek M. D. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 2 lipca 2009 r., sygn. akt II AKa [...]. Postanowieniem z dnia 31 października 2018 r. Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 126 § 1 i 2 k.p.k. nie uwzględnił tego wniosku.

Na to postanowienie zażalenie złożył M. D. wskazując w uzasadnieniu, że nie zgadza się z jego treścią. Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt V KZ 64/18, w związku z zaistnieniem bezwzględnej przyczyn odwoławczej, uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w [...], po ponownym rozpoznaniu wniosku, postanowieniem z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt II AKa [...], nie uwzględnił wniosku M. D.. Na powyższe postanowienie zażalenie złożył M. D. wskazując, że nie powinien on ponosić negatywnych konsekwencji zaniedbań wyznaczonego mu z urzędu pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne, gdyż trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że wnioskodawca nie wykazał, aby niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, a w zażaleniu nie przedstawiono argumentów mogących skutecznie podważyć to stanowisko.

Podkreślenia wymaga, że to na stronie wnoszącej o przywrócenie terminu zawitego ciąży nie tylko obowiązek wskazania wszystkich okoliczności, które uniemożliwiły jej dokonanie czynności procesowej w przewidzianym terminie, ale także uprawdopodobnienie, że nastąpiło to z przyczyn od strony niezależnych, tj. przekonywującego uzasadnienia zaistniałego uchybienia i wskazania podstaw swoich twierdzeń (por. postanowienie SN z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt IV KZ 1/17).

Wnioskodawca tych warunków nie spełnił. Podkreślić trzeba, że wbrew oczekiwaniom skarżącego sam fakt niezłożenia przez pełnomocnika z urzędu wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku nie oznacza, że wnioskodawca, przy zachowaniu minimum staranności nie mógł spowodować, aby ta czynność w jego imieniu została dokonana. Nie świadczy też o istnieniu po stronie pełnomocnika z urzędu zaniedbań, które nie powinny obciążać wnioskodawcy.

Powyższe musi być oceniane z uwzględnieniem realiów sprawy, a te przeczą formułowanemu przez wnioskodawcę tezom.

Z akt sprawy wynika, że wnioskodawca nie tylko nie stawił się na rozprawę odwoławczą, o terminie której był prawidłowo zawiadomiony ale także nie

interesował się jej rezultatem przez wiele lat. Analiza udokumentowanej w materiałach sprawy aktywności procesowej wnioskodawcy świadczy o tym, że było on uczestnikiem postępowania posiadającym świadomość swoich uprawnień i obowiązków procesowych. Wystarczy tu zauważyć, że składał wcześniej wnioski o sporządzenie i doręczenie uzasadnień wydawanych orzeczeń – niezależnie od czynności swojego pełnomocnika, czy też kontaktował się telefonicznie z sądem w celu uzyskania informacji dotyczących stanu sprawy (k. 61, 248).

Informacje zawarte w aktach sprawy nie potwierdzają twierdzeń wnioskodawcy o uchybieniach pełnomocnika. Z zapisów w protokołach rozpraw (k. 248, 267, 354) wynika, że pełnomocnik z urzędu wielokrotnie sygnalizował trudności w skontaktowaniu się z wnioskodawcą (takie trudności zgłaszał zresztą też wcześniej sądowi ustanowiony przez wnioskodawcę pełnomocnik z wyboru k. 179). Znajdujące się w aktach sprawy pisma wnioskodawcy, z których wprost wynika, że posiadał wiedzę o zmianie siedziby kancelarii pełnomocnika już w dniu 28 września 2007 r. (k. 274) przeczą też jego twierdzeniom zawartym we wniosku o przywrócenie terminu, w którym podnosił, że wiedzę taką uzyskał dopiero w 2014 r.

Słusznie podkreśla Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia, że trudno jest znaleźć racjonalne wytłumaczenie dla bezczynności wnioskodawcy, który przez blisko 9 lat od ogłoszenia wyroku Sądu odwoławczego nie interesował się sprawą, nie podjął jakichkolwiek prób kontaktu z pełnomocnikiem, jak i z orzekającym w sprawie Sądem, co było możliwe i proste w realizacji, chociażby przy pomocy telefonu.

Podsumowując, skarżący nie wykazał, że niedotrzymanie terminu zawitego do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia i doręczenie w trybie określonym w art. 524 § 1 k.p.k. nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

a